

„60 minut”, 28 stron i kontrolowana jawność

4 maja 2016

Jeśli jeszcze nie słyszeliście o osławionych „28 stronach” raportu z 2002 roku dochodzenia „Joint Inquiry into Intelligence Community Activities Before and After the Terrorist Attacks of September 11, 2001”, to teraz macie szansę. W dniu 10 kwietnia w programie 60 Minut omawiano 28 ocenzonej stron, które składają się na cały ostatni rozdział raportu. Strony te ciągle są tajne, ale zdołało je przeczytać kilku kongresmenów i senatorów, którzy obecnie dążą do ich odtajnienia. Nie mogą oni mówić o szczegółach podsumowania, ale kilku z nich poczyniło ogólne uwagi o jego zawartości – ujawnia ona finansowanie przez Saudyjczyków kilku porywaczy podczas ich pobytu w USA. [Tutaj można obejrzeć i przeczytać](#), o czym mówiono w programie „60 minut”.

Według byłego senatora z Florydy, Boba Grahama, który współprzewodniczył dochodzeniu i tworzeniu raportu, wpłątani w to są saudyjscy urzędnicy państwowi, bogaci saudyjscy obywatele oraz saudyjskie organizacje charytatywne. Graham także prowokacyjnie stwierdził: „Myślę, że nierealistyczne jest przekonanie, iż 19 osób, z których większość nie mówiła po angielsku, nigdy wcześniej nie była w Stanach Zjednoczonych i nie miała nawet średniego wykształcenia, mogło przeprowadzić tak skomplikowaną operację bez żadnego wsparcia w samych Stanach Zjednoczonych”. Graham ma rację, i to na więcej sposobów niż zamierzał.

SAUDYJSKIE KONEKSJE

Co wiemy o saudyjskich koneksjach? Podstawy znamy z programu 60 Minut. Dwaj zidentyfikowani po zamachach z 11 września porywacze – saudyjskiej narodowości Nawaf al-Hazmi oraz Khalid al-Mihdhar – przekroczyli amerykańską granicę w styczniu 2000

roku. Przed przyjazdem brali udział w spotkaniu al-Kaidy w Malezji (w którym uczestniczył także Chalid Szejk Mohammed). W programie natomiast nie powiedziano, że CIA wiedziała o wizycie Hazmiego i Mihdhara na zjeździe Al-Kaidy w Malezji (Mihdhar był również zamieszany w atak na okręt USS Cole). Mimo to – a może właśnie dlatego – CIA nie poinformowała FBI o wkroczeniu tych dwóch podejrzanych osobników na terytorium Stanów Zjednoczonych.

Hazmi i Mihdhar kiedyś przypadkowo „spotkali” w Los Angeles saudyjskiego dyplomatę Fahada al-Thumairy oraz jego współpracownika, Omara al-Bajumiego, któremu regularnie wystawiał czeki saudyjski rząd i którego FBI umieściło na liście saudyjskich agentów. Al-Bajumi stał się dobroczyńcą Hazmiego i Mihdhara, pomógł im w przeprowadzce do San Diego, poręczył im umowę wynajmu oraz wpłacił kaucję zabezpieczającą na mieszkanie we własnym kompleksie apartamentowym. Wprowadził ich w środowisko lokalnych muzułmanów, pomógł zdobyć dokumenty identyfikacyjne, załatwił lekcje angielskiego i naukę walki. Na zorganizowane dla nich „powitalne przyjęcie” w San Diego Bajumi zaprosił Anwara al-Awlakiego, który później został sławnym amerykańskim propagandystą al-Kaidy w Jemenie (ostatecznie zginął w ataku dronowym, przeprowadzonym przez USA). W styczniu 2001 roku Awlaki przeniósł się do Falls Church w stanie Wirginia, a po kilku miesiącach dołączyli do niego Hazmi, Mihdhar i jeszcze trzech porywaczy.

Nie tylko Bajumi płacił Hazmiemu i Mihdharowi – podobno było do tego używane również konto bankowe administratora meczetu Centrum Islamskiego w San Diego, do którego chodził Bajumi z Hazmim i Mihdharem. Z tego konta przelano Hazmiemu 5000 dolarów, pochodzących od siostrzeńca Chalida Szejka Mohammeda. (W 1998 roku Bajumi przekazał 500 tysięcy dolarów od Arabii Saudyjskiej na budowę kurdyjskiego meczetu w San Diego, gdzie był kierownikiem ds. konserwacji, ale podobno rzadko pojawiał się w pracy.) Ponadto księżniczka Hajfa ibn Fajsał, żona księcia Bandara – byłego saudyjskiego ambasadora w USA, szefa

służb wywiadowczych Arabii Saudyjskiej oraz przyjaciela rodziny Busha – regularnie wysyłała czeki do Majedy Dweikat, żony Osamy Basnana, zamieszkałej w San Diego. Następnie Dweikat za pośrednictwem banku Riggs (znanego z afery Iran-Contra) przepisywała te czeki na Manal Bajadr, żonę Bajumiego. Podobno kwoty te ostatecznie trafiały do rąk Hazmiego i Mihdhara. Bajumi i Basnan byli przyjaciółmi i mieszkali przy tej samej ulicy. O Basnanie było wiadomo, że jest powiązany z radykalnymi grupami islamskimi (Islamskim Dżihadem Erytrei) i podobnie jak Bajumi uważany był za saudyjskiego agenta, nielegalnie mieszkającego w Stanach Zjednoczonych od 1980 roku.

Żadne z tych powiązań nie zostało ujawnione w Raporcie Komisji ds. 11 Września (9/11 Commission Report). Jedyne zdanie, w jakikolwiek sposób nawiązujące do tego tematu brzmiało: „Nie znaleźliśmy żadnych dowodów na finansowanie organizacji przez instytucję saudyjskiego rządu ani indywidualnie przez wyższych saudyjskich urzędników”. Jednak prawnik Sean Carter, który reprezentuje niektóre rodziny ofiar zamachów 9/11 w sprawie przeciw rządowi Arabii Saudyjskiej, zaznaczył w programie 60 Minut, że nie oznacza to bynajmniej, iż nie byli w to zaangażowani saudyjscy urzędnicy, których Komisja nie uważa za „wyższych”.

W programie „60 minut” pominięto także kilka innych ciekawych informacji. Toczy się na przykład „od dawna powstrzymywane śledztwo federalne przeciw saudyjskiej rodzinie (syn i ojciec byli na liście obserwowanych przez FBI przed zamachami 9/11), mieszkającej na zamkniętym osiedlu w Sarasocie na Florydzie, która uciekła w wielkim pośpiechu tuż przed atakami z 9/11, pozostawiając cały swój dobytek”. Uciekli w pośpiechu, pozostawiając „samochody, meble, odzież, jedzenie i inne rzeczy”. Wcześniej odwiedzało ich kilku zamachowców z 9/11, w tym Mohammed Atta i Zijad Dżarrah. Rok przed atakami z 11 września z domu przeprowadzano rozmowy telefoniczne z 12 porywaczami. Jeden z domowników pobierał nawet lekcje latania

w tej samej szkole co niektórzy z porywaczy. Bob Graham miał problemy z FBI za drażnienie tematu. Russ Baker z WhoWhatWhy przeprowadził własne dochodzenie i odkrył, że właścicielem domu był przyboczny porucznik saudyjskiego księcia, Sultana ibn Salmana bin Abdulaziza al-Sauda, jednego z pierwszych Saudyjczyków, którzy pobierali na Florydzie lekcje latania, oraz przyjaciela Jeba Busha. Ojciec Sultana jest obecnie królem Arabii Saudyjskiej.

Kolejna ciekawostka pochodzi od Richarda Clarke'a, głównego doradcy w Białym Domu do spraw antyterroryzmu za prezydentury Clintona i Busha. Według Bakera Richard Clarke uważa, „że przed atakami 9/11 CIA podjęła nieudaną próbę zwerbowania dwóch z porywaczy do pracy w roli podwójnych agentów, co potem usiłowała na prędko zatuszować. Clarke uważa, że dowody wskazują to, iż sama agencja szpiegowska w ramach swoich knowań pozwoliła porywaczom dostać się do USA.

Ma to sens. Były amerykański dyplomata J. Michael Springmann, pracujący w latach 80. w amerykańskim konsulacie w Dżuddzie, w Arabii Saudyjskiej, zaobserwował rażące wykroczenia, takie jak nieuzasadnione zatwierdzanie wniosków wizowych dla pewnych osób. Później odkrył, że byli to najemnicy wysłani do USA na szkolenie, by następnie pracować dla afgańskich mudżahedinów (później znanych jako Al-Kaida). Co ciekawe, 15 z 19 porywaczy otrzymało wizy właśnie z tego konsulatu.

W pewnym sensie jest to ważna wiadomość. Oficjalnie Al-Kaida, przeprowadzając ataki 11 września, działała w USA sama. Początkowo neokonserwatyści próbowali z Iraku zrobić państwo sponsorujące zamach, ale było to kompletne kłamstwo i plan spalił na panewce. Amerykanie (oraz świat) zasługują na poznanie tożsamości wszystkich ludzi powiązanych z tymi atakami. I nie jest bez znaczenia, jeśli niektórzy z nich byli saudyjskimi urzędnikami, ponieważ Arabia Saudyjska wciąż jest jednym z najbliższych sojuszników Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie.

Ale to wciąż tylko ślizganie się po powierzchni. Saudyjskie powiązania są jednymi z wielu i prowadzą w wielu kierunkach. Na przykład informator Kevin Ryan dodał niedawno kolejne interesujące powiązanie: „Jednym z bardzo interesujących ogniw jest Stratesec – firma ochroniarska zatrudniona w World Trade Center i innych obiektach poszkodowanych w zamachach 9/11, która odbywała swoje coroczne spotkania w biurach wynajmowanych przez Arabię Saudyjską. Rażący jest fakt braku śledztwa w sprawie ludzi zarządzających agencją Stratesec. Na przykład Komisja Papierów Wartościowych i Giełdy podejrzewała dyrektora naczelnego Stratesec, Wirta D. Walkera, o 9/11 Insider Trading (handel akcjami danej firmy przez osoby mające dostęp do informacji niejawnych dotyczących spółki w tym przypadku chodzi o informacje o przyszłych zamachach 9/11) [...] Stratesec miał kontrakty na ochronę nie tylko budynków WTC, ale także lotniska Dulles – z którego wystartował samolot American Airlines lot 77 – oraz obiektów United Airlines, właściciela pozostałych dwóch z trzech porwanych samolotów. [...] Walker był synem agenta CIA, a jego działania były równoległe z działaniami innych znanych agentów CIA. Dzisiaj wielu kolegów Walkera ma dostęp do ściśle tajnych dokumentów (top-secret clearance), co sugeruje że Walker, tak jak i jego ojciec, ma powiązania z amerykańskim wywiadem. Coroczne spotkania firmy Stratesec odbywają się w biurach dzierżawionych przez Saudi Arabian Cultural Mission, w biurowcu Watergate w Waszyngtonie (2600 Virginia Ave, NW), w apt. 900. Spółka dominująca Stratesec, Kuwait-American Corporation, używa adresu wynajmowanego przez Saudyjczyków biura jako adresu swojej firmy. Firma Walkera, Aviation General, także przeprowadza swoje coroczne spotkania w biurach wynajmowanych przez Saudyjczyków. Co więcej, biura Aviation General są obecnie zajmowane przez instruktora lotnictwa, który uczył pilotażu Zacarias Moussaoui.”

To oczywiście jeszcze nie wszystko.

A CO Z PAKISTAŃSKIMI, TURECKIMI I IZRAELSKIMI POWIĄZANIAM?

Zatem dlaczego teraz i dlaczego Arabia Saudyjska? Po pierwsze, z racji istnienia powiązań innych rządów, w tym samego rządu USA, z atakami 9/11, skupianie uwagi na „tych 28 stronach” i powiązaniach Saudów, ma znamiona kontrolowanego przecieku. Wszyscy amerykańscy urzędnicy, wzywający do ujawnienia tego materiału, nie widzą powodu, dlaczego miałby on pozostać tajny. Nie mówiliby tego, gdyby naprawdę miało to zaszkodzić im bądź ich bliskim sojusznikom. Komisarz ds. 9/11 John Lehman powiedział nawet w programie 60 Minut: „To nie będzie żaden ewidentny dowód, który spowodowałby wielkie poruszenie”. Nie oczekujemy więc, że owe strony zawierają jakiekolwiek szokujące informacje.

Ale w innym wywiadzie Graham miał do powiedzenia coś ciekawego: „Byłem zaskoczony dowodami na zaangażowanie zagranicznych rządów...” Rządów – w liczbie mnogiej. Arabii Saudyjskiej grozi ujawnienie jej współudziału, ale nie wspomina się o Pakistanie, Turcji, Izraelu czy też samych Stanach Zjednoczonych. Turcja jest obecnie coraz bardziej pozostawiana sama sobie przez jej byłych neokonserwatywnych patronów, ale jak na razie nie widać żadnych oznak, żeby miała być ujawniona rola tureckich agentów w wydarzeniach 9/11. Jak długo AIPAC [American Israel Public Affairs Committee – izraelskie lobby w ONZ] zachowa władzę nad amerykańskimi decydentami, izraelski współudział pozostanie utajniony. A dlaczego ujawnia się teraz powiązania Arabii Saudyjskiej, mogę się tylko domyślać. Czy Arabia dystansuje się obecnie od amerykańskiej kontroli i wpływów i zwraca się w stronę Rosji?

J. Michael Springmann, który wydawał wizy w amerykańskim konsulacie w Dżeddzie, podpowiada kontekst całej tej sprawy. Oto, jak zaczyna się jego książka „Visas for Al-Qaeda”: „Al-Kaida (po arabsku dosłownie znaczy „baza”) wyrosła z arabsko-afgańskiego Legionu i stała się z nim identyczna. To ci terroryści, którzy byli rekrutowani przez Stany Zjednoczone Ameryki, Królestwo Arabii Saudyjskiej oraz Islamską Republikę Pakistanu. Na początku zostali wysłani do Afganistanu, gdzie

walczyli z armią i siłami lotniczymi ZSRR po radzieckiej inwazji na ten kraj. Później Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA) zleciła im przekroczenie granicy i zdestabilizowanie muzułmańskich republik Związku Radzieckiego. Następnie amerykański rząd przeniósł ich na Bałkany z zadaniem zniszczenia Jugosławii, a potem w tym samym celu kolejno do Iraku, Libii i Syrii. Dostawali wizy wjazdowe do Stanów Zjednoczonych, najczęściej od Arabii Saudyjskiej, na szkolenia, odbiór informacji i w innych celach. Amerykańscy urzędnicy rządowi, umożliwiając im wjazd, naruszali Ustawę o Imigracji i Narodowości, a także regulacje Departamentu Stanu, zapisane w jego wewnętrznych przepisach (Foreign Affairs Manual). „Wiem, byłem tam. Wydawałem wizy i wyrażałem sprzeciw” wobec ewidentnego łamania prawa. W rezultacie, jak dzieje się niemal ze wszystkimi informatorami, zostałem zwolniony.”

Ale oni nigdy nie przestali. Jak ujawniła informatorka z FBI Sibel Edmonde, państwo nie tylko sponsoruje terroryzm. Bierze też udział w handlu narkotykami i nielegalną bronią, w handlu materiałami nuklearnymi, w masowych zbrodniach niemal każdego typu. Zaangażowani są w to Turcy, Izraelczycy i Amerykanie. Te 28 stron to zaledwie czubek góry lodowej. Podobnie jak Panama Papers najprawdopodobniej zawierają pewne użyteczne informacje, ale pomijają najważniejsze. Ich opublikowanie przynajmniej wygeneruje nowe pytania.

Autorstwo: Harrison Koehli

Źródło oryginalne: Sott.net

Tłumaczenie i źródło polskie: PRACowniA4.wordpress.com

BIBLIOGRAFIA

1.

<http://www.cbsnews.com/news/60-minutes-911-classified-report-s-teve-kroft/>

2. <http://abcnews.go.com/WNT/story?id=129563&page=1>

3 .

<https://catalog.archives.gov/0paAPI/media/2609684/content/9-11/MFR/t-0148-911MFR-00098.pdf>

4. <https://books.google.pl/books?id=xLynlgMpUvIC>

5 .

http://www.historycommons.org/entity.jsp?entity=osama_basnan

6 .

<http://whowhatwhy.org/2015/04/27/out-of-control-fbi-to-former-head-of-911-investigation-butt-out/>

7 .

<http://whowhatwhy.org/2015/04/02/new-fbi-tactic-hints-at-big-d-c-cover-up-of-saudi-911-funding/>

8 .

<http://whowhatwhy.org/2011/09/22/saudi-royal-ties-to-911-hijackers-via-florida-saudi-family-0/>

9. <http://911review.org/Wiki/CiaVisasForPatsies.shtml>

10 .

<https://digwithin.net/2016/04/11/wtc-security-firm-held-its-meetings-in-saudi-offices/>

11 .

<http://www.foreignpolicyjournal.com/2010/11/18/evidence-for-informed-trading-on-the-attacks-of-september-11/>

12 .

<https://digwithin.net/2014/04/07/the-cia-in-kuwait-parallels-to-a-911-suspect/>

13. <http://digwithin.net/2015/05/17/top-secret/>

14. <http://m.state.gov/md14443.htm>

15 .

<http://www.sec.gov/Archives/edgar/data/1056219/0000925328-98-0>

00016-index.htm

16. <https://digwithin.net/2012/10/28/two-oklahoma-airports/>

17.

http://www.pbs.org/newshour/bb/politics-july-dec02-intelligence_12-11/

18.

http://www.historycommons.org/timeline.jsp?timeline=complete_911_timeline&the_isi:_a_more_detailed_look=complete_911_timeline_pakistani_isi_links_to_9_11

19.

<http://www.sott.net/article/316232-Neocons-drugs-and-arms-trafficking-support-for-al-Qaeda-Have-Turkish-agents-penetrated-the-US-govt>

20. <https://vimeo.com/144493432>

21.

<http://www.amazon.com/2001-Anthrax-Deception-Domestic-Conspiracy/dp/0986073121/>

22.

<http://www.russia-direct.org/opinion/why-saudi-arabia-could-decide-compromise-russia>

23.

<http://www.amazon.com/Visas-Al-Qaeda-Handouts-Insiders/dp/0990926206>